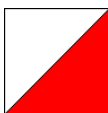


TRAMWAJ

PISMO UCZESTNIKÓW I SYMPATYKÓW InO

59

Grudzień 2008



W krainie baśni...

2008

Złot przodowników InO w Szczecinie

Od redakcji

Oddajemy w ręce czytelników – sympatyków imprez na orientację kolejny numer naszego pisma. Ukazuje się ono z okazji Złotu Przodowników InO, który w tym roku organizuje środowisko szczecińskich orientalistów – niezwykle aktywne w ostatnim czasie. O uroczach startów w tym mieście jeszcze niedawno przekonać mogli się uczestnicy tegorocznej MATNI. Komisja InO ZG PTTK przedstawia ważne zalecenia dotyczące punktacji – lektura obowiązkowa nie tylko dla sędziów ale i wszystkich startujących w naszych imprezach. Komisja opracowała **kalendarz imprez ogólnopolskich w roku 2009** (w tym roku jako luźny załącznik do Tramwaju). Jak zwykle z kalendarzem było sporo perturbacji i jak zwykle udało się go dobrze dopiąć, co, miejmy nadzieję, zaowocuje na tyle korzystnym terminarzem zawodów, że ponownie spotkamy się w licznym gronie w różnych uroczych zakątkach Polski. Następny numer planujemy wydać w marcu 2009 na DMP. Chciałbym zamieścić w tym numerze wspomnienia InOwców ze swych startów w kończącym się roku. Zależy mi również na kalendarzach imprez wojewódzkich, ciekawych zdjęciach dokumentujących te imprezy (miejsca, sytuacje, ludzie). Nie powinno zabraknąć informacji o imprezach narciarskich, kajakowych no i rowerowych, jeśli tylko są w Waszych regionach przeprowadzane. Chcielibyśmy, aby ten przyszły numer wydany przy pomocy Darka Zająca był użyty jako numer propagujący starty w OInO i dotarł w ilości co najmniej pół tysiąca egzemplarzy do szerszej niż zwykle rzeszy uczestników imprez w całym kraju. Dlatego zwracam się do Was z prośbą o nadsyłanie materiałów na mój adres mailowy i to nie czekając do połowy marca.

Krzysztof Kula

Wydawca: PTTK ZG Komisji Imprez na Orientację

Pismo ukazuje się nieprzerwanie od 1991 roku

Redaktor naczelny: Krzysztof Kula kastiliada@tlen.pl

Autorzy artykułów: Waldemar Fijor, Zbigniew Tarnowski, Maciej Zachara

Druk: Akademia Morska w Gdyni **Nakład** 150 egzemplarzy

Na okładce: Jasiu Góralski podczas wizyty w krainie baśni na mecie etapu MP w Nocnych Marszach na Orientację

HONOROWY PRZODOWNIK IMPREZ NA ORIENTACJĘ

Wzorem lat ubiegłych Komisja Imprez na Orientację Zarządu Głównego PTTK wyróżnia zasłużonych członków swojej kadry tytułem Honorowego Przodownika Imprez na Orientację.

Latem 2008 roku rozesłano wnioski do Oddziałów PTTK z prośbą o ich wypełnienie i zaopiniowanie. Nadesłane wnioski, pochodzące z różnych stron kraju obrazują nam szeroki zakres pracy naszej kadry. Ten rok był szczególnie gdyż wymogi formalne spełniało 11 osób. Komisja otrzymała 8 wniosków, które zostały rozpatrzone i przeanalizowane przez jej członków.

W tym momencie należy głębiej spojrzeć na istotę i sens nadawania tego wyróżnienia. Każdorazowo lista czynnych przodowników jest analizowana, przeglądane są ankiety sprawozdania za poszczególne lata działalności. Dopiero wówczas, jeżeli dana osoba spełnia wymogi formalne, wniosek jest przesyłany do Oddziałów jako jednostek wnioskujących. To nie Komisja InO składa wniosek, choć formalnie może, lecz Oddziały przesyłają dokładną charakterystykę swoich działaczy. To w Oddziałach podejmowana jest decyzja o przesłaniu do Komisji InO ZG PTTK wniosku o nadanie tytułu Honorowego Przodownika Imprez na Orientację. Komisja nie nadaje tego tytułu z tzw. przydziału po spełnieniu tylko warunków formalnych. Każdy wniosek przechodzi zatem dwukrotną analizę. Nie wszystkie Oddziały przysłały wnioski o nadanie tytułu. Być może uznano tam, iż tytuł ten nie należy się danej osobie. Nie zawsze też Komisja przydziela ten tytuł. Czytając poniższe metryczki Honorowych Przodowników Imprez na Orientację da się zauważyć, mimo niekiedy skąpych informacji, iż wyróżnieni działacze są rzeczywiście bardzo aktywni i wnieśli wielki udział w rozwój imprez na orientację.

Na zebraniu, które odbyło się w dniu 25 października 2008 roku w Celestynowie koło Warszawy podczas Rajdu Podkurek 2008”, Komisja Imprez na Orientację jednogłośnie nadała tytuł Honorowego Przodownika Imprez na Orientację ośmiu Kolegom.

Otrzymali go:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| - Adam Dolczewski | Solec Kujawski , |
| - Jerzy Kamiński | Bydgoszcz, |
| - Grzegorz Kowalski | Skarżysko – Kamienna, |
| - Mirosław Ratajski | Piotrków Trybunalski, |
| - Krzysztof Stańczyk | Warszawa. |
| - Zbigniew Tarnowski | Częstochowa, |
| - Roman Trocha | Dzierżonów, |
| - Daniel Woźniak | Bydgoszcz, |

Przypomnijmy, iż warunkami formalnymi nadania tego wyróżnienia są:
- przedłużone uprawnienia przodownicze,
- posiadanie 20 letniego stażu przodowniczego,
- ukończenie 50 lat lub posiadanie odznaki „25 lat w PTTK”.

Wręczenie tytułu Honorowego Przodownika Imprez na Orientację odbywa się na dorocznym Zlocie Przodowników Imprez na Orientację. W grudniu 2008 roku XI Zlot Przodowników Imprez na Orientację odbędzie się w Szczecinie.

Honorowy Przodownik Imprez na Orientację nr leg. 037

Kowalski Grzegorz (PInO nr leg. 271) - lat 39, członek PTTK od 1983 roku, uprawnienia uzyskał w 1988 roku, jest członkiem KTW „Baba” przy Oddziale Miejskim w Skarżysku – Kamiennej. Jest długoletnim organizatorem imprez na orientację. Wyróżniony Srebrną Honorową Odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży” i Złotą Honorową Odznaką PTTK. Posiada Odznakę „25 lat w PTTK”.

Honorowy Przodownik Imprez na Orientację nr leg. 038

Ratajski Mirosław (PInO nr leg. 060) - lat 61, członek PTTK od 1972 roku, uprawnienia uzyskał w 1978 roku, jest członkiem Koła Terenowego w Oddziale PTTK w Piotrkowie Trybunalskim. Od 30 lat organizuje imprezy na orientację oraz obozy wypoczynkowe dla młodzieży z programem dotyczącym tej dyscypliny turystyki kwalifikowanej. Wyróżniony Złotą Honorową Odznaką PTTK i Złotą Odznaką „Zasłużony Pracownik PTTK”.

Honorowy Przewodnik Imprez na Orientację nr leg. 039

Tarnowski Zbigniew (PInO nr leg. 257)

– lat 55, członek PTTK od 1977 roku, uprawnienia uzyskał w 1988 roku, jest członkiem SKKT – PTTK „Egzotyki” przy VI LO im. J. Dąbrowskiego w Oddziale Regionalnym PTTK w Częstochowie, w którym jest wiceprezesem od jego założenia w 1992 roku. Jest członkiem KInO ZG PTTK od 1989 roku, której od 2005 jest wiceprzewodniczącym. Wyróżniony Srebrną i Złotą Odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”, Srebrną i Złotą Honorową Odznaką PTTK, Medalem 50 lecia PTTK i Śląską Honorową Odznaką PTTK.

Honorowy Przewodnik Imprez na Orientację nr leg. 040

Trocha Roman (PInO leg. nr 258)

– lat 45, członek PTTK od 1979 roku, uprawnienia uzyskał w 1988 roku, jest członkiem Koła PTTK w Oddziale PTTK w Strzelinie. Przez dwie kadencje był członkiem KInO ZG PTTK, obecnie prowadzi punktację Pucharu Polski na jej zlecenie. Jest niezwykle aktywnym i wybitnym budowniczym tras podczas imprez na orientację i wielokrotnym zdobywcą Pucharu Polski. Wychowuje młode pokolenie turystów. Wyróżniony Srebrną Odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży” i Srebrną Honorową Odznaką PTTK.

Honorowy Przewodnik Imprez na Orientację nr leg. 041

Woźniak Daniel (PInO nr leg. 250)

– lat 42, członek PTTK od 1983 roku, uprawnienia uzyskał w 1988 roku, jest członkiem KTR „Torpedo” w Puszczańskim Oddziale PTTK w Solcu Kujawskim. Od ponad 30 lat organizuje imprezy na orientację początkowo w klubie „Piętaszki” a następnie w Oddziale Puszczańskim. Wyróżniony dyplomami klubów oraz Oddziałów w Bydgoszczy i Solcu Kujawskim. Posiada Odznakę „25 lat w PTTK”.

Honorowy Przewodnik Imprez na Orientację nr leg. 042

Staćzyk Krzysztof (PInO nr leg. 280) – lat 61, członek PTTK od 1986 roku, uprawnienia uzyskał w 1988, jest członkiem Mokotowskiego Klubu Turystycznego im. K. Krahelskiej w Oddziale Stołecznym PTTK im. A. Janowskiego w Warszawie. Od ponad 20 lat organizuje imprezy na orientację rangi wojewódzkiej. Wyróżniony Srebrną Odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”, Złotą Honorową Odznaką PTTK

Honorowy Przewodnik Imprez na Orientację nr leg. 043

Dolczewski Adam (PInO nr leg. 279) – lat 43, członek PTTK od 1976 roku, uprawnienia uzyskał w 1988 roku, jest członkiem KTR „Torpedo” w Oddziale Puszczańskim PTTK w Solcu Kujawskim. Organizator imprez na orientację od 1985 roku w KTP „Piętaszki” a następnie w obecnym oddziale PTTK. Wyróżniony wieloma dyplomami Oddziałów w Bydgoszczy i Solcu Kujawskim. Posiada odznakę „25 lat w PTTK”.

Honorowy Przewodnik Imprez na Orientację nr leg. 044

Kamiński Jerzy (PInO nr leg. 276) – lat 51, członek PTTK od 1972 roku, uprawnienia uzyskał w 1988 roku, jest członkiem Koła PTTK „Elektrowóz” w Oddziale Miejskim w Bydgoszczy. Od 30 lat organizuje imprezy na orientację na terenie województwa, początkowo w KTP „Piętaszki” a następnie w Kole PTTK „Elektrowóz”. Był członkiem KInO Oddziału Miejskiego w Bydgoszczy. Aktywnie działa w środowisku kolejarzy. Wyróżniony Srebrną Honorową Odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”, Srebrną i Złotą Honorową Odznaką PTTK.

Komisja wyróżnia wybitnych działaczy PTTK, wspaniałych, wieloletnich organizatorów imprez na orientację, którzy w wolnym czasie upowszechniają marsze na orientację. Są oni przewodnikami i przewodniczkami, świetnymi krajoznawcami o wszechstronnych zainteresowaniach. Mogą być przykładem dla młodszych Kolegów przewodników.

Honorowi Przewodnicy Imprez na Orientację nie muszą składać Ankiety-Sprawozdań z czteroletniej działalności. Obowiązkowa jest aktualizacja danych osobowych czyli wypełnianie górnej części ww. dokumentu..

Zbigniew Tarnowski

**Centralne Szkolenie Przodowników Imprez na Orientację
Łupki koło Wlenia 14 -16 listopada 2008 r.**

Szkolenia przodowników imprez na orientację odbywają się corocznie na przemian w Polsce północnej lub południowej. Tym razem kandydaci zjechali się do Łupek koło Wlenia na Dolnym Śląsku. Bazą było schronisko młodzieżowe, w którym gościliśmy biorąc udział w Zlocie Przodowników Imprez na Orientację w 2006 roku.

Udział w takim szkoleniu wymaga sporych umiejętności i spełnienia wielu warunków. Uczestnicy przygotowywali się przez cały rok uczestnicząc w wielu imprezach ogólnopolskich, nabywając praktyki a starty dokumentując w książeczkach Odznaki Imprez na Orientację. Należało również organizować imprezy na orientację pod okiem doświadczonych Kolegów Organizatorów i Przodowników Imprez na Orientację. Dzięki temu spełniamy kilka warunków potrzebnych do uczestnictwa w kursie i otrzymania uprawnień. Najważniejszym warunkiem formalnym jest członkostwo w Polskim Towarzystwie Turystyczno – Krajoznawczym. W tym roku wszyscy uczestnicy posiadali legitymacje z opłaconymi składkami na bieżący rok. Wszyscy posiadali również „Szkolenie Ogólne”. Jest to pierwszy stopień wtajemniczenia, dzięki któremu zapoznajemy się z zasadami działania tej organizacji i wieloma zagadnieniami związanymi z uprawianiem turystyki. Szkolenia takie powinny prowadzić wszystkie Oddziały PTTK. Wyższymi stopniami wyszkolenia uprawniającymi do udziału w kursie są: Organizator Imprez na Orientację, Organizator Turystyki lub inne uprawnienia przodownicze bądź instruktorskie. Kryterium podstawowym jest również odpowiedni wiek. Aby zdobyć uprawnienia Młodzieżowego Przodownika Imprez na Orientację należy ukończyć 16 lat a by być Przodownikiem Imprez na Orientację należy ukończyć 18 lat. Niestety jak co roku kilku uczestników nie posiadało odpowiedniego stopnia Odznaki

8

Interpretacja Nr 1/2008 Komisji Imprez na Orientację Zarządu Głównego PTTK w Warszawie	1/1/2008 z dnia 6.01.2008
w przedmiocie określenia liczby punktów kontrolnych do potwierdzenia na linii obowiązkowego przebycia, w obszarze albo zadaniu lokalizacyjnym.	
Organizator ma obowiązek podać liczbę punktów kontrolnych (PK) do potwierdzenia na linii obowiązkowego przebycia (LOP), w obszarze lub zadaniu lokalizacyjnym; jeśli liczba punktów kontrolnych do potwierdzenia nie została przez organizatora podana to należy potwierdzić tylko jeden PK.	

Interpretacja Nr 2/2008 Komisji Imprez na Orientację Zarządu Głównego PTTK w Warszawie	2/2/2008 z dnia 6.01.2008
w przedmiocie nadmiarowych potwierdzeń punktów kontrolnych na linii obowiązkowego przebycia, w obszarze albo zadaniu lokalizacyjnym.	
Na linii obowiązkowego przebycia (LOP), w obszarze, i w zadaniu lokalizacyjnym każde nadmiarowe potwierdzenie jest traktowane jako zmiana potwierdzenia.	

Imprez na Orientację co automatycznie wykluczało nadanie uprawnień.

Komisja Egzaminacyjna ma prawo złagodzić wymagania względem uczestnika. Czyni to zazwyczaj w przypadku nieposiadania odpowiedniego stopnia odznaki. Kryterium obniżenia tych wymagań jest zazwyczaj jakość zdanego egzaminu. Komisja skorzystała w dwóch przypadkach w tego przywileju.

Kadrę szkoleniową, zatwierdzoną przez KInO ZG PTTK na zebraniu w Celestynowie koło Warszawy, stanowili:

Waldemar Fijor (Toruń) PInO nr leg. 210 – członek

KInO ZG PTTK ds. szkoleniowych,

Zbigniew Tarnowski (Częstochowa) PInO nr leg. 257 –

członek KInO ZG PTTK ds. przodowniczych,

Krzysztof Ligienza (Wrocław) PInO nr leg. 301 ,

Adam Rodziewicz (Jelenia Góra) PInO nr leg. 403

W ramach wpisowego uczestnicy otrzymali:

- dwa noclegi w salach w warunkach turystycznych,
- obiad w sobotę,
- materiały szkoleniowe,
- odznakę Przodownika Imprez na Orientację oraz jej miniaturę.

Program szkolenia był zgodny z „Programem Szkolenia Specjalistycznego Przodowników Imprez Orientację PTTK” zawartym w „Regulaminach Turystycznych Imprez na Orientację” a zatwierdzonym przez KInO ZG PTTK w dniu 13.01.1996 r. z późniejszymi poprawkami.

Obejmował on organizację imprezy na orientację, przygotowanie tras, sędziowanie, regulaminy i inne zagadnienia związane z imprezami na orientację.

W tym roku uczestnikami szkolenia byli członkowie PTTK (studenci, uczniowie, nauczyciele i osoby innych zawodów) z Lwówka Śląskiego i okolic – 9 osób, Lubania i okolic – 2 osoby, Torunia – 2 osoby, Jeleniej Góry – 2 osoby, Świeradowa Zdroju – 1 osoba, Stargardu Szczecińskiego – 1 osoba, Gliwic – 1 osoba, Wlenia – 1 osoba, Jeżowa Sudeckiego – 1 osoba, Ustrzyk Dolnych – 1 osoba i Zielonej Góry – 1 osoba. ***W kursie wzięły udział 22 osoby*** w tym trzy Panie.

Tradycją naszych szkoleń jest udział osób w różnym wieku. Najstarsze osoby miały ukończone 40 lat a najmłodszy niespełna 16 lat. Świadczy to o dużym zainteresowaniu tą dziedziną turystyki kwalifikowanej niezależnie od wieku.

Uczestnicy zjeżdżali się od wczesnych godzin popołudniowych. Rozpoczęcie szkolenia nastąpiło w piątek 14 listopada o godzinie 18.30. Omówienie wszystkich tematów szkoleniowych zakończyło się około północy. Sprawdzono również wszelkie formalności dotyczące udziału w szkoleniu. Uczestnicy dostali również pracę domową czyli materiał do wyszukania błędów w arkuszu weryfikacyjnym autorstwa Kolegi Andrzeja Krochmala.

W sobotę rano przeprowadzono wykłady oraz zajęcia przygotowujące do ćwiczeń. Po rozdaniu materiałów odbyły się zajęcia terenowe. Uczestnicy musieli zbudować trasę zgodnie ze wskazówkami prowadzącego to szkolenie *Waldemara Fijora*. Prowadzący szkolenie przeprowadzili kontrolę ułożenia trasy w terenie. Po jej zbudowaniu wszyscy uczestnicy musieli jeszcze raz pójść w teren by tym razem potwierdzić wszystkie PK na niej. Budowniczości musieli się wieczorem mocno tłumaczyć z mało precyzyjnej niekiedy, lokalizacji postawionych przez siebie punktów kontrolnych.

Obiad po powrocie smakował jak zwykle wyśmienicie. Po południowym odpoczynku kontynuowano wykłady i zajęcia z regulaminów przeprowadzone w formie seminarium, podczas których

omawiano, na bazie wydawnictwa Komisji, wszystkie zagadnienia regulujące działalność przodownicką.

Później podsumowano zajęcia terenowe i omówiono zagadnienia związane z zasadami punktacji. Posiłkowano się przy tym kartami, które uczestnicy wypełnili na trasie.

Późny wieczór i część nocy większość uczestników przeznaczyła na uzupełnianie zaległości. Czuło się w powietrzu zbliżającą się sesję egzaminacyjną.

O 7.00 rano w świetlicy przystąpiono do części pisemnej. Był to test zawierający 20 pytań z regulaminów i test z zasad budowania tras. Po jej zakończeniu i po śniadaniu wyznaczonymi grupami kolejni kandydaci zdawali egzaminy ustne z organizacji imprez, sędziowania i budowy tras. Dzięki bardzo sprawnemu przeprowadzeniu i dobremu przygotowaniu zdających cała sesja zakończyła się około godziny 13.00. W trakcie sesji wręczano odznaki przodownicze jako potwierdzenie nadania uprawnień. Kilka osób musi uzupełnić zaległości egzaminacyjne.

Z dwudziestu dwóch uczestników *uprawnienia podczas kursu otrzymało 6 osób. Łącznie egzaminy zaliczyło 12 osób lecz sześcioro z nich musi dopełnić formalności lub ukończyć wymagany wiek.*

Największą trudnością podczas tegorocznego kursu było zdanie egzaminu z regulaminów. Nie wiadomo dlaczego przeglądnięcie i nauczenie się kilku regulaminów sprawiło aż taką trudność. W ubiegłym roku tego egzaminu nie zaliczyły tylko trzy osoby. Jedna osoba nie zaliczyła egzaminu z sędziowania. Wszyscy uczestnicy wykazali się świetną wiedzą na temat organizacji imprezy na orientację.

Uprawnienia Przodownika Imprez na Orientację podczas kursu otrzymali:

<i>Bartłomiej Wąsowski</i>	<i>Jelenia Góra</i>	624
<i>młodzieżowy</i>		
<i>Krzysztof Marecki</i>	<i>Skorzynice koło Lwówka Śl.</i>	625
<i>Marcin Bartoszewski</i>	<i>Stargard Szczeciński</i>	626
<i>Tomasz Borkiewicz</i>	<i>Toruń</i>	627
<i>Andrzej Rybski</i>	<i>Ustrzyki Dolne</i>	628
<i>Paweł Idzik</i>	<i>Wleń</i>	629

Nowi Przodownicy Imprez na Orientację otrzymali „blachy przodownicze” oraz ich miniatury. Legitymacje wraz z nominacją i pismem gratulacyjnym otrzymają po zakończeniu kursu.

Komisja Imprez na Orientację pragnie gorąco podziękować Kolegom Wojciechowi Królowi i Tomaszowi Karpiszynowi za świetną organizację i przygotowanie warunków dla odbycia szkolenia.

Należy jeszcze przypomnieć nadania uprawnień pomiędzy szkoleniami. Po uzupełnieniu zaległości w 2008 roku uprawnienia przodownicze otrzymali:

<i>Marcin Kaczyński</i>	<i>Szczecin</i>	621
<i>Wojciech Wieczorek</i>	<i>Stargard Szczeciński</i>	622
<i>Marcin Falejczyk</i>	<i>Gliwice</i>	623
<i>młodzieżowy</i>		

Przyszłoroczny kurs kandydatów na przodowników imprez na orientację odbędzie się w dniach **13 – 15 listopada 2009 roku w Siedlcu koło Częstochowy.**

Komisja Egzaminacyjna apeluje o dopełnianie formalności poprzez:

- zdobywanie odpowiednich stopni Odznaki Imprez na Orientację poprzez czynny udział w imprezach na orientację,
- uczestniczenie w „Szkoleniach ogólnych” lub zdobywanie innych uprawnień kadry PTTK,
- organizowanie wielu imprez na orientację w tym budowanie tras.

członek KInO ds. przodowniczych

Zbigniew Tarnowski

Maciej Zachara

@ puchar dla mego partnera

Domino, ostatni już start pucharowy, ja jak zwykle z Krzysiem Ligienią. Będę starał mu się nie przeszkadzać najlepiej jak potrafię... Ba, nawet spróbuje pomagać. W myślach robie listę moich obowiązków:

- dostarczyć mu 2 piwa – *załatwione*
- chronić żeby nikt nie zapodał mu mocniejszych napojów dopingujących – *załatwione*
- przepytac, czy wziął karty startowe, baterijki zapasowe, folie – *załatwione*
- zadbać o swoją latarkę i zapasowe baterijki żeby nie opóźnić Krzysia – *załatwione*. A nawet plan przekroczony. Tym razem sprawdzam szczególnie uważnie, bo od tej nocki zależy czy Krzysiu zdobędzie Puchar, czy nie.

Więc biorę moją latareczkę nagłowną, z którą lata temu startowałem, a teraz do łask wróciła, zapasowe akumulatorki do niej, latarę-szperacz do ręki, i na wszelki wypadek wracam jeszcze po miniaturową ledowa TIKKE XP. Zabranie latarki na dynamko (od Wysockiego) już uważam za przesadę....

No i startujemy, nocka ciemna, ale Krzysiu jak samochodzik małowitrazowy rwie... Ja za nim, ale coraz wolniej, bo ledwo widzę, bo najpierw pada w nagłownej jeden komplet baterijek, a potem akumulatorki ... Krzysiu, wkurzony, że płątam się z tyłu, wypycha mnie do przodu. I nagle łapie mnie za ramie i wrzeszczy: *STÓJ!*

-Hmmm, niezdecydowany facet, najpierw mnie wypycha do przodu, a teraz zatrzymuje. O co mu chodzi??? – a Krzychu pokazuje mi leżącego przede mną w dołku nad rzeką dzika, na którego w następnym kroku miałem stanąć... W wojsku takiego W TYŁ ZWROT nie zrobiłem jak teraz (może dlatego, że w wojsku nie byłem), ale i Krzys nie był gorszy i już po chwili omijaliśmy dzika idąc drugim brzegiem rzeczki. Stamtąd dopiero odważyliśmy się poświecić na niego, chyba był ranny i dlatego nie uciekał, niemniej jakbym na niego wlaźł to raczej zadowolony by nie był.... (w chwili gdy o mało na niego nie wstałem, dzik był średniej wielkości, tak że miałem prawo go nie zauważyć. Ale im więcej o nim opowiadam, to on za każdym razem jest większy i teraz sam sobie się dziwię, że taaaakiego wielkiego bydlaka nie zauważyłem wcześniej) Postanowiłem zmienić światło na lepsze. Sięgnąłem do kieszeni po petzłowską TIKKE XP (‘a 189 zł/szt.) – a tu okazało się że zgubiłem... Zostałem więc tylko ze szperaczem i staram się za Krzysiem nadążyć... Ale dalej nie najlepiej, bo zepsuł się w niej wyłącznik i świeciła tylko wtedy gdy kciukiem naciskałem go (wyłącznik, nie Krzysia) z całej siły i to świeciła tak, hmm, powiedzmy, iluzorycznie... A spróbujcie coś naciskać paluchem z całej siły dłużej niż 20 sekund. Pod koniec trasy to palucha spuchniętego miałem, już szedłem po omacku i byłem dla Krzysia tylko kulą (przez małe „k”) u nogi... Potykając się o korzenie i zapadając w błocku starałem się nadążyć... Szukamy ostatniego punktu, nie znajdujemy... idziemy na metę, ostatni raz potykam się o korzeń i

wywracam. Piszę „ostatni raz” bo pod wpływem upadku latarka upada na ziemię i włącza się świecąc całą mocą... I nie daje się wcale wyłączyć... Robię to dopiero rozbierając ją na części i wydłubując baterie...

Ogólnie – klęska, bo Krzysia urządziło tylko zwycięstwo, ostatecznie on łąduje w Pucharze jako trzeci, a ja łapię się na piątą pozycję. O 5 miejsc wyżej niż tamtego roku.... Czyli, jeśli tę dynamikę wzrostu o 5 pozycji rocznie utrzymam, to w przyszłym roku wygram Puchara, a za dwa lata będę minus piąty....

M.Z.

Fot. Jacek Gdula



Marek Pacek w podziemiach twierdzy kłodzkiej podczas dziennego etapu MP w Nocnych MnO

Zmiany na Senatorskiej.

Nowym opiekunem Komisji Imprez na Orientację z ramienia biura Zarządu Głównego została pani Joanna Kośnik. Przyjęła ona zaproszenie kol. przewodniczącego Waldemara Fijora do wzięcia udziału w zebraniu Komisji InO ZG PTTK, które odbyło się w Celestynowie podczas Podkurka. Liczymy na dobrą współpracę z biurem i mamy nadzieję, że będzie ona co najmniej równie owocna, jak ta dotychczasowa. Korzystając z okazji zadałem p. Joannie kilka pytań. Oto krótki wywiad, którego udzieliła nam

K.Kula Czy zechciałaby Pani przedstawić się czytelnikom pisma uczestników imprez na orientację „Tramwaju”.

J.Kosnik *Ależ z przyjemnością. Nazywam się Joanna Kośnik, pochodzę z Wołomina pod Warszawą, z wykształcenia jestem historykiem/ archeologiem.*

KK O ??? Członkowie Komisji skierowali do Pani wiele pytań dotyczących sposobów rozliczania niektórych wydatków związanych z funkcjonowaniem naszego ciała przedstawicielskiego, na które udzieliła Pani wyczerpujących odpowiedzi a proszę powiedzieć nam, czego Pani oczekiwałaby i od członków Komisji Ino ?

JK *Od mojej poprzedniczki i innych osób, które w biurze ZG PTTK zetknęły się z Komisją InO, słyszałam wiele pozytywów na jej temat. Wydaje mi się, że wypracowanie takiej pozytywnej opinii było wynikiem dobrego zgrania Komisji z moimi poprzedniczkami i dlatego chciałabym taką sytuację utrzymać.*

KK Jest niemal pewne, że wydatki publiczne Państwa związane z mniejszymi, niż zakładano, przychodami, będą musiały być okrojone. Jak sądzi Pani, czy te redukcje mocno dotkną również turystykę ?

JK Oczywiście jest to poważny problem dla całej naszej gospodarki. Niestety turystyka jako jej delikatna gałąź zmiany te z pewnością odczuje, a w jakim to będzie stopniu nie wiem.

KK Jakie Komisje, poza naszą, prowadzi Pani w ramach swych obowiązków w biurze ZG ?

JK W biurze ZG PTTK pracuję od marca 2008 jako opiekun Komisji Przewodnickiej, Zespołu ds. Współpracy i Kontaktów Zagranicznych oraz po odejściu na emeryturę kol. Krystyny Pytlakowskiej, przejęłam opiekę biurową nad Komisją InO.

KK O, to całkiem szeroki zakres obowiązków a czy startowała Pani kiedyś w zawodach na orientację ?

JK Niestety jeszcze nie miałam takiej okazji.

KK W takim razie, czy da się Pani namówić na start w marszach na orientację?

JK O to proszę się nie martwić. Jak tylko nadarzy się okazja, to oczywiście pojawię się na starcie (oraz mam nadzieję, że uda mi się również „zaliczyć” metę bez punktów ujemnych)

KK O widzę, że jest Pani nie tylko ambitna ale i wie, że maksimum, co możemy osiągnąć podczas startu to tylko zero, a może słyszała Pani już o jakiś imprezach na orientację przeprowadzanych w Warszawie, Łodzi, Poznaniu lub Krakowie ?

JK Przejmując opiekę nad Komisją otrzymałam wszystkie materiały, wśród których są m.in. Kalendarze Imprez i ich regulaminy, z którymi stopniowo staram się zapoznać. Nie chcę opisywać i wymieniać imprez, w których nie uczestniczyłam,

KK A na koniec szybkie pytanie testowe:

Nazwa naszego pisma „**Tramwaj**”

- a) nawiązuje do pierwszego w Polsce Klubu na Orientację Motorniczych Tramwajów powstałego przy zajezdni na Żoliborzu
- b) jest nazwą największych na świecie zawodów na orientację TRAM a WAY International Cup ?
- c) oznacza grupę zawodników, którzy wspólnie pokonują trasę zawodów na orientację
- d) to nazwa szwedzkiego kompasu Tramway-orientering compass uchodzącego za najlepszy na świecie

JK c !

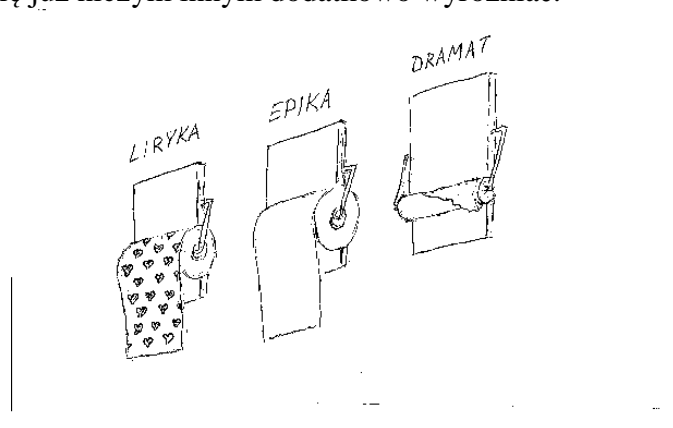
KK Brawo, gratuluję poprawnej odpowiedzi i dziękuję za rozmowę .

Krzysztof Kula

Pewna delikatna sprawa

Aby przygotować zawody, zabezpieczyć środki finansowe na ich realizację, sprawnie je przeprowadzić, trzeba się bardzo dużo napracować. Wiedzą o tym wszyscy ci, którzy podjęli się trudu zorganizowania ogólnopolskich zawodów na orientację. Do całej tej troski o sprawy merytoryczne dochodzą sprawy nazwijmy to bytowe: zabezpieczyć uczestnikom miejsce do spania, a to dla jednych pomieszczenie, w którym i pies mógłby rezydować, dla innych kaptora AA, a także wydzielić pomieszczenie do przygotowania i spożywania posiłków itd. I to wszystko gra. Natomiast jest jedna sprawa, nazwijmy natury delikatnej aczkolwiek ważnej, która na ogół (zdarzają się chlubne wyjątki) kuleje podczas naszych imprez - to **p a p i e r t o a l e t o w y**. Nie mówię o ilości toalet, pryszniców z ciepłą wodą non stop, bo to zależy od standardu szkoły, ale o elementarnej sprawie, za jaką uważam stałą dostawę „taśmy

życia” do ubikacji. Owszem nasze imprezy są ewenementem na skalę światową ale poprzestańmy na ich niepowtarzalnej formule – nie musimy się już niczym innym dodatkowo wyróżniać.



Rys. Krzysztof Kula

KĄCIK ZAGADEK

Zagadka Romka Trochy (to nie musi być podpowiedź) z numeru 57 została rozwiązana jedynie przeze mnie, więc nadal czekam na jej rozwiązania. Spośród prawidłowych rozwiązań na GOSKu wylosowana zostanie nagroda w postaci napoju bezalkoholowego z opcją zamiany na napój mniej bezalkoholowy.

Marcin, Romek i Adam zajęli na Matni 3 pierwsze miejsca. Marcin powiedział: zająłem lepsze miejsce niż Adam.

Romek powiedział: wygrałem z Adamem

Adam stwierdził : byłem przed Romkiem

Jacek, który był budowniczym etapu, dodał: Romek wygrał z Marcinem

Jaka była kolejność na tej Matni, jeżeli wiadomo, że 3 osoby mówią prawdę a 1 kłamie ?

PS. Redakcji Najważniejsze wydaje się być, co powiedział budowniczy – sędzia, ale tym nie można się sugerować.



Wiele szczęścia w całym roku, samych udanych imprez na orientację i dobrej zabawy życzy wszystkim czytelnikom Tramwaju

redakcja.....